

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 247/19	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok z dnia 24 października 2019 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt III K 120/19			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		A. H.	Oskarżony A. H. w okresie nie wcześniej niż od grudnia 2015 r. do dnia (...) r. w S., działając	Wyjaśnienia oskarżonego	71-73, 78-80, 86, 158-159, 460v
2.		A. H.		Zeznania świadków:	311-312, 461-461v

		<p>wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości co najmniej 134 sztuk, przy czym uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości środków odurzających w ilości nie mniejszej niż 1285,39 g oraz ściął i ususzył ziele konopi innych niż włókniste, wytwarzając w ten sposób znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany w ilości co najmniej 4270,08 g – dot. czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 z art. 63 ust. 1 i 3 oraz art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>	<p>K. Z. M. K. (1) M. S. M. K. (2) K. G. S. R. D. U. (1) S. M. J. M. T. J. Protokół przeszukania domu w S. z oględzinami tego miejsca Umowa najmu z (...) r. Dane udzielone przez (...) Sp. z o.o. wraz z informacją ma temat poboru prądu Opinie daktyloskopijne wraz ze śladami linii papilarnych Opinie z badań biologicznych – DNA Opinie KWP P. dot. badań chemicznych – dot. dostarczonych roślin</p>	<p>305-306, 461v-462 208-210, 211-213, 462-462v 462v 52-53, 462v-463 432v 432v-433 160-161, 163-166 168-170, 171-174 183-184, 185-187 6-11, 12-14, 18-19, 24, 28 58 134-136, 137-141 221, 222-224, 284-287, 289, 331-334, 460v 349-353, 355-359, 383-386 39-43, 244-247, 277-282, 433-433v, 460v-461</p>
--	--	---	---	--

			Oskarżony A. H. w okresie nie wcześniej niż od dnia (...) r. do dnia (...) r. w S. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia prądu elektrycznego o nieustalonej wartości na szkodę (...) SA – dot. czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 z art. 278 § 1 i 5 k.k.		
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		Nie dotyczy			
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			

1 i 2	<p>Wyjaśnienia oskarżonego</p> <p>Zeznania świadków:</p> <p>K. Z.</p> <p>M. K. (1)</p> <p>M. S.</p> <p>M. K. (2)</p> <p>K. G.</p> <p>S. R.</p> <p>D. U. (1)</p> <p>S. M.</p> <p>J. M.</p> <p>T. J.</p> <p>Protokół przeszukania domu w S. z oględzinami tego miejsca</p> <p>Umowa najmu z (...) r.</p> <p>Dane udzielone przez (...) Sp. z o.o. wraz z informacją ma temat poboru prądu</p> <p>Opinie daktyloskopijne wraz ze śladami linii papilarnych</p> <p>Opinie z badań biologicznych – DNA</p> <p>Opinie KWP P. dot. badań chemicznych –</p>	<p>UPRAWA – pkt 1</p> <p>Dowody te wprost wskazują na dopuszczenie się przez oskarżonego A. H. przypisanego mu przestępstwa z art. 63 ust. 1 i 3 oraz art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie ulega więc wątpliwości, iż A. H. w wynajmowanym przez siebie domu od jego właściciela K. G. w S. przy ul. (...) założył hodowlę konopi innych niż włókniste, uprawiając co najmniej 134 sztuki tych roślin, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości środków odurzających (marihuany) w ilości nie mniejszej niż 1285,39 g oraz w ramach prowadzonej hodowli ściął i ususzył ziele</p>	
-------	---	--	--

dot.
dostarczonych
roślin

konopi innych
niż włókniste,
wytwarzając w
ten sposób
znaczną ilość
środka
odurzającego w
postaci
marihuany w
ilości nie
mniejszej niż
2056,76 g.

Powyższe fakty,
prawidłowo
ustalone przez
Sąd Okręgowy,
wynikają z
wyjaśnień
oskarżonego,
który do tego
czynu przyznał
się w całości (k.
71-73, 78-80, 86,
158-159, 460v),
z którymi znów
korespondują
wyniki
przeszukania i
ogłędzin miejsca
prowadzenia tej
uprawy, w tym
co do ilości
hodowanych
konopi innych
niż włókniste,
jak i ujawnionej
już wytworzonej
marihuany,
zarejestrowane
w protokole z
tej czynności
procesowej, jak i
w dokumentacji
fotograficznej i
sporządzonym
nagranium video
(k. 6-11, 12-14,
18-19, 24, 28)
wraz z

zabezpieczonymi dowodami rzeczowymi (k. 16-17, 96, 100-101, 194, 272-273, 308-310) i z którymi korespondują opinie biegłych z KWP w P. – Laboratorium Kryminalistycznego w osobach S. B. i J. O. (k. 39-43, 433v, 460v-461), M. B. (k. 244-247, 277-282, 433-433v). Wyjaśnienia oskarżonego w tym względzie nadto znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach wynajmującego mu dom K. G. (k. 52-53, 462v-463), co także znajduje odbicie w treści umowy najmu (k. 58) a także w zeznaniach funkcjonariuszy Policji, którzy wykonywali czynności procesowe w tym domu, po wcześniejszym zawiadomieniu o ujawnieniu tej hodowli przez K. G., tj. K. Z. (k. 311-312, 461-461v), M. K. (1) (k. 305-306, 461v-462), S.

R. (k. 432v)
i D. U. (1)
(k. 432v-433).
Dowody te w
swojej wymowie
są jednoznaczne
i prowadzą w
sposób logiczny
do dokonania
ustaleń
faktycznych,
jakie znalazły
odbicie w treści
opisu czynu
przypisanego
oskarżonemu w
punkcie 1
zaskarżonego
wyroku i
znalazły one
należyte i
wystarczające
odzwierciedlenie
w treści
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku na str.
1-2. Powyższa
ocena dowodów
jest zbieżna z
niekwestionowaną
przez
apelującego
oceną dowodów
dokonaną przez
Sąd Okręgowy,
w związku z
czym zasługuje
ona na pełną
aprobatę i nie
wymaga
większego
rozwinięcia.

Sąd Apelacyjny
jedynie zwraca
uwagę na
konieczność
bardziej
precyzyjnego

określenia
okresu
dopuszczenia się
przez
oskarżonego
tego
przestępstwa.
Sąd I instancji
bowiem przyjął,
iż miało to
miejsce „ w
nieustalonym
okresie czasu,
lecz nie później
niż do dnia (...) r.”. Tymczasem
zauważyć należy,
iż A. H. wynajął
ten dom w S.
umową z dnia
(...) r. i sam
najem rozpoczął
się od dnia (...)r.
Ta okoliczność
już pozwala na
pewne ustalenie
daty
początkowej,
choć oczywistym
jest, iż przed tą
datą oskarżony
jeszcze nie
prowadził tej
uprawy. Dodać
przy tym trzeba,
iż z
niekwestionowanych
zeznań K. G.
wynika, iż
jesienią 2015 r.
najemca wpuścił
go do domu,
gdyż musiał
wykonać pewne
prace
remontowe i
wówczas w
budynku nie
zauważył
żadnych śladów

plantacji. Od tamtej jednak pory nie wchodził już do tego budynku (k. 52-53). Należy przy tym również zauważyć, iż w dniu (...) r. stwierdzono na podstawie odczytu licznika energii elektrycznej, iż na ten dzień (mając na uwadze ostatni odczyt licznika w dniu (...) r.) w ciągu dnia zużyto 36 kwh energii, ale już w nocy zużyto aż (...), co dawało przez 46 dni średnie zużycie w ciągu dnia 0, (...), ale już w ciągu nocy aż 61, (...). Również znaczące, choć już nie takie, odstępstwa w zużyciu energii elektrycznej następowały w kolejnych miesiącach, co wynika zwłaszcza z odczytów energii z dnia(...) r., (...) r. i (...) r. (k. 134-136, 137-141 – dot. punktu pobory energii (...)). Nie ulega więc wątpliwości, iż

w świetle tych dowodów należało przyjąć, iż oskarżony czynu tego dopuścił się w okresie nie wcześniej niż od grudnia 2015 r. Również nie można zgodzić się z ustaleniem Sądu I instancji, iż oskarżony dokonał tego przestępstwa do dnia (...) r. a więc do dnia przeprowadzenia przeszukania i oględzin domu. Jak to znów bowiem jasno wynika z niekwestionowanych zeznań K. G. świadek ten już w dniu (...) r. ujawnił tę sprawę, po wyłamaniu drzwi wejściowych do domu i po dostaniu się do jego wnętrza (k. 52-53) i tego też dnia zawiadomił o tym fakcie Policję, która zabezpieczyła wejście do domu, co zresztą znajduje potwierdzenie z notatce policyjnej właśnie z dnia (...) r. (k. 1-2). To zaś

oznacza, iż po ujawnieniu tej uprawy oskarżony nie miał do niej dostępu a tym samym po tym ujawnieniu już nie mógł tej uprawy prowadzić, ani też wytwarzać środków odurzających.

Powyższe dowody pozwoliły więc na określenie końcowego okresu popełnienia przez oskarżonego tego przestępstwa na dzień (...) r.

Powyższe więc znalazło odzwierciedlenie w treści wyroku Sądu odwoławczego w punkcie I lit. a.

Nie budzi zastrzeżeń ustalenie Sądu I instancji, iż A. H. przestępstwa tego dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą. Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku doszedł do przekonania,

iż tą ustaloną osobą jest osoba, „ wobec której postępowanie toczy się obecnie równolegle przed Sądem Okręgowym w P. ” (str. 8 uzasadnienia), mając tu na myśli osobę G. (nie wskazanego błędnie (...)) Z. (str. 5 uzasadnienia), choć w niniejszym postępowaniu fakt ten nie ma większego znaczenia w zakresie samej osoby współsprawcy. Oskarżony H. w swoich pierwotnych wyjaśnieniach nie wskazał, by z inną osobą prowadził tę uprawę (k. 71-73). Tak samo zresztą zachował się w toku składania wyjaśnień na k. 78-80, 86. Podczas przesłuchania w dniu (...) r., podczas którego wypytywano go o osobę G. Z. oskarżony przyznał, iż zna się z nim, bowiem to jego bliski kuzyn, z

którym widywał się do trzech razy w tygodniu i który czasem go odwiedzał, ale w L., gdzie mieszkał. W tych wyjaśnieniach zaprzeczył, by z kimkolwiek prowadził tę uprawę, zaznaczając wyraźnie, iż uprawę prowadził sam (k. 158-159), co także znalazło odbicie w wyjaśnieniach z rozprawy (k. 460v). Sąd I instancji słusznie nie dał wiary zapewnieniom oskarżonego, iż tę uprawę prowadził sam. Należy zauważyć, iż samo przygotowanie tej uprawy, jej rozmiar, ilość zainstalowanych urządzeń, przerobienie instalacji elektrycznej i praktycznie przystosowanie całego wynajmowanego domu pod tę uprawę wymagało dużo środków pieniężnych, jak

i znacznego wysiłku przy włożeniu pracy, by uruchomić uprawę a następnie jej dogłądać i pielęgnować rośliny. Ta okoliczność sama w sobie już wskazuje na konieczność korzystania z pomocy innej osoby przy założeniu i prowadzeniu takiej hodowli. W realiach tej sprawy powyższe znajduje zresztą odzwierciedlenie w innych dowodach. M. S. – jeden z najbliższych sąsiadów – zeznał, iż zauważył, iż do tej posesji początkowo przyjeżdżał sam jeden mężczyzna (oskarżony, którego rozpoznał ze zdjęć – k. 211-213) a po jakimś czasie przyjeżdżał z innym mężczyzną, przy czym z tym mężczyzną najczęściej przyjeżdżał samochodem dostawczym

oraz wnosili
jakieś małe
kartony, zaś
później obaj
przyjeżdżali
samochodem
marki L..
Czasem oni
przyjeżdżali
razem a czasem
osobno, przy
czym tych obu
mężczyzn
widywał przez
okres około 3
lat, średnio raz
lub dwa razy
w tygodniu,
podkreślając na
rozprawie, iż
w tym czasie
innych osób
na tej posesji
nie widywał
(k. 208-210,
462-462v). Inny
z sąsiadów, S.
M., również
dokonał
podobnych
spostreżeń.
Świadek ten
zeznał bowiem,
iż od 3 lat
do tego domu
przyjeżdżało 2
mężczyzn.
Przyjeżdżali tu
L. i najczęściej
we dwójkę a
rzadko tylko
jeden z nich
(k. 168-170).
Podobnie też
zeznała S. M.
(k. 160-161).
W tożsamy też
sposób zeznał
T. J., który
widział od 2-3

lat przyjeżdżających L. dwóch mężczyzn w podobnym (30-letnim) wieku (k. 183-184). Wprawdzie żaden z tych świadków nie rozpoznał tych mężczyzn (poza rozpoznanie oskarżonego przez M. S.), ale z zeznań tych jasno wynika, iż z reguły przez ten okres czasu do tego domu przyjeżdżało dwóch tych samych mężczyzn. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż oskarżony w tym czasie prowadził przedmiotową uprawę, adoptując wcześniej dom do warunków, pozwalających na taką działalność. Powyższe więc razem wzięte okoliczności prowadzą do logicznego wniosku, iż oskarżony nie prowadził samej uprawy, ale czynił to z inną osobą. Dodać przy tym trzeba, iż G. Z. pozostawił swoje

odciski palców na różnych przedmiotach: na jednej z doniczek, służącej do uprawy konopi (k. 222-224 i k. 221), na 3 żarówkach o dużej mocy (o długości 27 cm i mocy 600 wat) służących do nagrzewania miejsc, w których znajdowały się rosnące w doniczkach rośliny (k. 289, 284-287) a nadto pozostawił swój ślad biologiczny (DNA) na dwóch rękawicach (k. 383-386), przy czym wszystkie te przedmioty zostały zabezpieczone w trakcie w/w oględzin miejsca prowadzenia uprawy konopi w domu w S.. Te razem wzięte okoliczności nie pozwalają więc na stwierdzenie o przypadkowym pozostawieniu przez G. Z. swoich śladów daktyloskopijnych i genetycznych na tylu przedmiotach, a

tym samym
prowadzą do
wniosku, iż to
pozostawienie
śladów miało
związek z
prowadzoną
hodowlą. To
zaś prowadzi
do logicznej
konstatacji o
słuszności
dokonanego w
tym zakresie
ustalenia przez
Sąd I instancji.

**KRADZIEŻ
PRĄDU – pkt 2**

Apelujący
zakwestionował,
by oskarżony
dopuścił się
przestępstwa
kradzieży energii
elektrycznej a
więc występku
zakwalifikowanego
z art. 278 § 1 i 5
k.k., podnosząc,
iż oskarżony do
tego
przestępstwa nie
przyznał się.
Oskarżony, gdy
mu postawiono
zarzut
dopuszczenia się
tego
przestępstwa,
dopiero na
rozprawie
kategorycznie
nie przyznał się
do tego czynu,
jednak odmówił
złożenia
wyjaśnień (k.
460v). Sąd I

instancji,
kierując się
przytoczonymi
wyżej dowodami
podniósł, iż w
trakcie oględzin
miejsca
zdarzenia
ujawniono „
nielegalny pobór
prądu,
odbywający się
z pominięciem
licznika” (str.
2 uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku),
wskazując przy
tym na zeznania
M. K. (2),
znajdujące
potwierdzenie w
dokumentacji
zdjęciowej oraz
w obrazie
nagrania miejsca
ogłędzin, gdzie
wyraźnie widać
zamontowanie
obejść licznika
głównego prądu
(str. 5
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku).
Notabene, to
obejście licznika
głównego prądu
nie jest w tej
sprawie
kwestionowane
przez
skarżącego, tym
bardziej, iż
faktycznie
obrazowo jest
ono ukazane
nie tylko w
w/w protokole
ogłędzin domu,

ale przede wszystkim w dokumentacji fotograficznej i nagraniu video, przy czym z tych materiałów jasno wynika, iż właśnie poprzez tę instalację zasilane są w domu odbiorniki prądu, zaś te przewody podłączone są bezpośrednio do zabezpieczeń głównych (zwłaszcza widoczne jest to na zdjęciu nr D. (...) – k. 24 i k. 339). Dodatkowo należy podać, iż w chwili oględzin tego domu na nagraniu video (k. 28) widać włączone lampy w boksach, gdzie znajdowały się doniczki z roślinami a także widać oraz słyszeć wyraźnie pracujące a podłączone do instalacji elektrycznej dmuchawy oraz wentylatory odpowiedzialne za utrzymanie dogodnych warunków do prowadzenia tej pracy. Na tę zresztą

okoliczność w
swoich
zeznaniach
zwrócił uwagę
także M. K. (1),
który podczas
prowadzonych
ogłędzin
zauważył
włączone lampy
i wentylatory,
wskazując przy
tym wyraźnie, iż
„ogólnie w tych
pomieszczeniach
z boksami było
bardzo ciepło,
taki klimat
tropikalny” a
także wskazał
na podłączenie
przewodów w
skrzynce
elektrycznej,
które zasilają
urządzenia
elektryczne z
pominięciem
licznika energii
elektrycznej (k.
305-306,
461v-462). M.
K. (2), będący
specjalistą od
instalacji
elektrycznych, w
swojej relacji
procesowej
wyjaśnił, iż
ujawniona
instalacja
elektryczna
świadczyła o
nielegalnym
poborze energii
elektrycznej,
przy czym
przewód
elektryczny,
idący poza

licznikiem
głównym zasilal
bezpośrednio
odbiorniki
prądu, takie jak
widoczne na
samych
zdjęciach
termowentylatory
i duże
oświetlenia (k.
462v). K. G.,
który jako
pierwszy w dniu
(...) r. ujawnił tę
uprawę,
zauważył, że
rośliny
znajdujące się
w namiotach
wyglądały
normalnie, jako
żyjące i
zdecydowanie
było widać, że
ktoś o nie dba,
nadmieniając
przy tym, iż
oskarżony był
jedyną osobą,
która ten dom
wynajmowała (k.
52-53,
462v-463). W
światle tych
dowodów nie
ulega
wątpliwości, iż
oskarżony nie
mówi prawdy,
zaprzeczając, by
dokonał
kradzieży prądu.
Przeciwko temu
stanowisku
oskarżonego
stoją bowiem
wynikające z
w/w dowodów
fakty. Nie ulega

przecież wątpliwości, iż wszystkie te urządzenia elektryczne (lampy, dmuchawy, termowentylatory) były podpięte do instalacji z pominięciem licznika głównego. Również nie ulega wątpliwości, iż ten nielegalnie podciągnięty prąd służył do uprawy konopi, którą przecież prowadził nie kto inny, jak tylko oskarżony. Tym samym to oskarżony był zainteresowany w jak najmniejszym ponoszeniu kosztów na tę uprawę. Jak bowiem pokazuje historia poboru prądu w czasie, gdy dom ten wynajmował oskarżony, w okresie grudnia 2015 r. i kolejnych dalszych miesięcy w godzinach nocnych nastąpił wyraźny wzrost zużycia energii elektrycznej, co przekładało się

na wysokość rachunków za energię elektryczną a co zostało dostrzeżone przez właściciela domu K. G., wskazującego, iż wysokość tych rachunków była różna – od niskich kwot do nawet 600-700 zł miesięcznie (k. 462v-463). Tymczasem, jak to wynika z dokumentów na k. 134-136 i 137-141 po ostatnim odczycie licznika głównego w dniu (...) r. do odczytu w dniu (...) r. licznik ten nie wykazywał żadnego poboru prądu (przez 154 dni w nocy i w dzień zużyto 0,00 kWh) a przecież oczywistym jest, iż zainstalowane w domu przez oskarżonego urządzenia elektryczne działały i to z pełną mocą, co obrazowo zostało uwidocznione w dniu (...)r. i w tym też czasie, co wynika przecież z jasnych w tym względzie

wyjaśnień
oskarżonego, A.
H. prowadził
tę uprawę, nie
zdążając jedynie
dokonać
sprzedaży z
jego suszonych
plonów a
oczywistym jest,
iż do tej uprawy
potrzebował
wskazanych
wyżej urządzeń
elektrycznych.
To więc
prowadzi do
jednoznacznego
wniosku, iż
oskarżony do
swojej uprawy
potrzebował
tego prądu, przy
czym to właśnie
na potrzeby tej
uprawy została
założona ta
instalacja
elektryczna z
pominięciem
głównego
licznika prądu.
To zaś dowodzi
w sposób
ewidentny tego,
iż A. H. korzystał
z tej instalacji,
wiedząc, do
czego ona służy,
co dowodzi
słuszności
ustalenia Sądu
I instancji, iż
oskarżony
dopuścił się
kradzieży energii
elektrycznej we
wskazany wyżej
sposób. Sąd
Okręgowy

jedynie błędnie przyjął, iż A. H. tego czynu dopuścił się „ w nieustalonym okresie czasu, lecz nie później niż do dnia (...) r.”. Jak już bowiem wyżej wykazano, licznik główny nie odnotował poboru prądu po odczytaniu jego stanu na koniec 2016 r. Natomiast już w dniu (...) r. wskutek ujawnienia tej uprawy przez właściciela domu i zabezpieczeniu domu przez Policję już oskarżony nie miał tam wstępu. Z tych też powodów należało uściślić ten okres nielegalnego poboru przez oskarżonego energii elektrycznej i dlatego też Sąd odwoławczy dokonał w tym zakresie stosownej zmiany w treści zaskarżonego wyroku w punkcie 2 poprzez wskazanie, iż czyn ten miał

		miejsce w okresie nie wcześniej niż od dnia (...) r. do dnia (...) r.	
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Nie dotyczy.		
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
	1. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 60 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie, na skutek	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

błędnego uznania, iż nie zachodzą przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia orzeczonej wobec oskarżonego kary w sytuacji, gdzie w stosunku do oskarżonego zachodzą szczególne uzasadnione wypadki w myśl ww. przepisu wskazujące na zasadność zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, tj.	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
a) oskarżony przyznał się do winy w zakresie czynu opisanego w pkt. I zaskarżonego wyroku,	
b) oskarżony dotychczas nie był karany,	
c) oskarżony dobrowolnie porzucił prowadzenie uprawy konopi na długo przed dokonaniem w dniu (...) r. przez policjantów oraz techników KP S. przeszukania domu	

położonego na posesji przy ul. (...) w S., na co wskazuje zaprzestanie przez oskarżonego płatności na rzecz wynajmującego opłat czynszu za okres kilku miesięcy oraz brak wizyt oskarżonego w ww. nieruchomości, które to okoliczności jednoznacznie świadczą o woli oskarżonego do zaprzestania jego bezprawnego działania oraz świadomości oskarżonego, iż w bliżej nieokreślonym czasie fakt powadzenia plantacji zostanie ujawniony,

d) oskarżony rozpoczął prowadzenie uprawy konopi w celu uzyskania środków pieniężnych, z uwagi na trudną sytuację finansową i majątkową swoją oraz swojej rodziny, spowodowaną

przede
wszystkim
chorobą dwójki
małoletnich
dzieci i
koniecznością
ponoszenia
kosztownego ich
leczenia, w
konsekwencji
czego pomimo
bezpprawności
działania
oskarżonego,
pobudki,
którymi się
kierował należy
uznać za
usprawiedliwione.

e) oskarżony
finalnie nie
uzyskał żadnej
korzyści
majątkowej z
uprawy konopi
wskutek
dobrowolnego
porzucenia
prowadzenia
plantacji, a co
za tym idzie
świadomej
rezygnacji z
uzyskania
środków
pieniężnych z
tegoż procederu,

f) postawa
oskarżonego
zarówno na
etapie
postępowania
przygotowawczego,
jak i
postępowania
sądowego była
prawidłowa, nie
utrudniał on

organom
ścigania oraz
wymiarowi
sprawiedliwości
prowadzenia
czynności a
nadto
sygnalizował
wielokrotnie
chęć udziału w
czynnościach, co
stanowi
pozytywny
prognostyk na
przyszłość,
pozwalający na
uznanie, iż
oskarżony nie
naruszy już
porządku
prawnego,

g) w zakresie
zarzutu
działania
oskarżonego
wspólnie z
ustaloną osobą,
należy wskazać,
iż wobec
ustalonej osoby
toczy się
postępowanie i
nie została ona
uznana za winną
zarzucanego jej
czynu na
podstawie
prawomocnego
orzeczenia sądu,
wobec niego
niemożliwym
jest ustalenie
współdziałania
oskarżonego z
inną osobą,
tym bardziej, iż
Sąd I instancji
oparł swoją
tezę wyłącznie

na podstawie dowodu w postaci jednego śladu daktyloskopijnego, który należy do osoby z kręgu rodzinnego oskarżonego, wobec czego ślad ten mógł znaleźć się przypadkowo w miejscu jego ujawnienia,

które to powyżej wskazane okoliczności należy pochytywać jako szczególnie uzasadnione wypadki w myśl ww. przepisu ustawy karnej, przemawiające za nadzwyczajnym złagodzeniem kary orzeczonej wobec oskarżonego.

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 278 § 1 i 5 k.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie na skutek błędnego uznania, iż oskarżony swoim działaniem dopuścił się realizacji znamion przestępstwa zaboru w celu

przywłaszczenia
prądu
elektrycznego na
szkodę (...) S.A.
w sytuacji, gdzie:

a) oskarżony nie
przyznaje się do
zarzucanego mu
czynu kradzieży
prądu
elektrycznego,

b) nie wykazano
wartości
rzekomo
skradzionego
przez
oskarżonego
prądu
elektrycznego na
szkodę (...) S.A.,
wobec czego
niemożliwym
jest ustalenie,
czy czyn ten
wypełnia
znamiona
przestępstwa z
ww. przepisu
ustawy karnej,
czy też
odpowiada
wykroczeniu z
art. 119 k.w.,
a co za tym
idzie podstawy
prawnej
odpowiedzialności
oskarżonego,

c) brak ustalenia
wartości
rzekomo
skradzionego
przez
oskarżonego
prądu
elektrycznego na
szkodę (...)

S.A. implikuje brak ustalenia ilości zużytych – skradzionych jednostek (kilowatogodzin) prądu, a co za tym idzie nie ustalono, czy w niniejszej sprawie doszło rzeczywiście do kradzieży prądu elektrycznego przez oskarżonego, bowiem samo zamontowanie tzw. obejścia licznika głównego pozwalającego na pobór energii elektrycznej nie wypełnia znamion czynu zabronionego z ww. przepisu ustawy, ponieważ konieczne jest jednocześnie rzeczywiste zużycie – zabór jednostek prądu.

3. rażąca niewspółmierność orzeczonej kary, która narusza dyrektywy jej wymiaru określone w art. 53 § 1 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k. poprzez uznanie, iż kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat

za popełnione przestępstwo jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, nie przekracza stopnia winy oraz jest niezbędna do osiągnięcia celu prewencji indywidualnej i generalnej w sytuacji, gdy z postawy oskarżonego i jego właściwości osobistych wynika, iż cele kary zostaną w pełni osiągnięte poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary z zastosowaniem jej nadzwyczajnego złagodzenia.

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału

dowodowego, tj.
w szczególności
w postaci
wyjaśnień
oskarżonego,
ekspertyzy
daktyloskopijnej
(k. 284), zeznań
niektórych
świadków, w
tym S. R., D.
U. (2) oraz
nieuwzględnieniu
okoliczności
przemawiających
na korzyść
oskarżonego, tj.
przyznania się
oskarżonego do
winy w zakresie
czynu opisanego
w pkt. 1
zaskarżonego
wyroku, czemu
Sąd dał wiarę
i na co Sąd
sam wskazuje w
treści
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku, jako
na okoliczność
łagodzącą, jak
również
dotychczasowej
niekaralności
oskarżonego,
dobrowolnego
zaprzestania
przez
oskarżonego
uprawy konopi,
prawidłowej
postawy
oskarżonego w
toku
postępowania
przygotowawczego
i sądowego, przy
jednoczesnym

uwzględnieniu
rzeczywistych
motywów –
konieczności
poniesienia
kosztów leczenia
dwójki
małoletnich
dzieci,
rzekomego
działania
oskarżonego
wspólnie i w
porozumieniu z
ustaloną osobą
w sytuacji, gdzie
ustalona osoba
nie została
dotychczas
uznana za winną
prawomocnym
orzeczeniem
sądu, i co
za tym idzie
stwierdzenie jej
współdziałania z
oskarżonym w
niniejszej
sprawie jest
przyszłe i
niepewne,
wobec czego
nie powinno
wpływać na
niekorzyść
oskarżonego i
w konsekwencji
nie
zastosowaniu
przez Sąd I
instancji wobec
oskarżonego
instytucji
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary.

Zwiąże
powodach

o

uznania zarzutu
za zasadny,
częściowo
zasadny albo
niezasadny

Ad. 1, 2 i 4

Apelujący pod
postacią tych
trzech zarzutów
stawia
dokonanie przez
Sąd I instancji
błędnych ustaleń
w zakresie
określonych
faktów, których
ustalenie i
uwzględnienie
doprowadziło do
wydania
niezasadnego
orzeczenia w
zakresie kary. W
ocenie
skarżącego
bowiem
prawidłowość
dokonania tych
ustaleń powinna
prowadzić do
konieczności
zastosowania
wobec
oskarżonego
instytucji
nadzwyczajnego
złagodzenia kary
na podstawie
art. 60 § 2
k.k. Skarżący
jednocześnie w
tych trzech
zarzutach
powołuje się na
tożsamą
argumentację a
tym samym,

by się nie
powtarzać, te
trzy zarzuty
zostaną
omówione
łącznie.

Powyższe
zarzuty uznać
należy za
całkowicie
niezasadne.

Na wstępie
należy zauważyć,
iż apelujący
dopatruje się
obrazy przepisu
art. 60 § 2
k.k. Już samo
postawienie tego
zarzutu jawi się
jako oczywiście
błędne. Skoro
bowiem Sąd I
instancji nie
dokonał ustaleń,
z których
miałoby wynikać
występowanie
„szczególnie
uzasadnionego
wypadku, kiedy
nawet najniższa
kara
przewidziana za
przestępstwo
byłaby
niewspółmiernie
surowa”, to
nie miał nawet
podstaw do
podjęcia
rozważań na
temat
możliwości
zastosowania
tego przepisu.
Poza tym przepis
ten nie

wprowadza
obligatoryjnego
orzeczenia
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, nawet
w przypadku
zniszczenia się
wszystkich
przesłanek,
wymienionych w
jego treści.
Powyższe więc
przekonuje, iż
nie może być tu
w ogóle mowy
o postawieniu
zarzutu obrazy
prawa
materialnego.
Natomiast
apelujący w
tym zakresie
może postawić
zarzut rażącej
niewspółmierności
kary,
sprowadzający
się do zarzucenia
niezasadnego
orzeczenia kary
bez
zastosowania
instytucji
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, wskazując
na
występowanie
w/w
„szczególnie
uzasadnionego
wypadku”, co
apelujący zresztą
czyni w
punktach 3 i
4 zarzutów,
powtarzając przy
tym zbędnie w
tych punktach

tożsamą argumentację.

Abstrahując od wadliwości samej konstrukcji tych zarzutów podnieść należy, iż aby w ogóle móc rozważyć możliwość przyjęcia przesłanek do zastosowania wskazanej wyżej instytucji na podstawie art. 60 § 2 k.k., to najpierw należałoby dojść do wniosku o zasadności podnoszonych zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych.

Tymczasem Sąd odwoławczy nie znajduje żadnych racjonalnych powodów, by w tym zakresie uwzględnić choćby jeden z zarzutów.

Apelujący podnosi, iż oskarżony dobrowolnie porzucił prowadzenie uprawy konopi na długo przed dokonaniem w dniu (...) r. przeszukania wynajmowanego

przez
oskarżonego
domu,
odwołując się w
tym względzie
do zaniechania
płatności za
czynsz przez
okres kilku
miesięcy, jak
i do zeznań
policjantów S. R.
i D. U. (1).

Zauważyć
należy, iż Sąd
I instancji do
tej okoliczności
w ogóle się
nie odniósł,
przy czym nie
można z tego
powodu czynić
mu zarzutu,
bowiem w
świetle
materiału
dowodowego nie
miał nawet
takich podstaw.

K. G. w swoich
zeznaniach
wskazał, iż na
początku 2017
r. oskarżony
przestał płacić
uzgodniony w
umowie czynsz.
Mimo
zaprzestania
tych płatności
oskarżony
jednak nie
wypowiedział
właścicielowi
domu umowy
najmu ani nie
oddał mu kluczy
do domu, mimo

wcześniej
dokonanej przez
niego wymiany
zamek do
drzwi
wejściowych.
Już więc ta
sytuacja nie
uprawnia do
podniesienia
zarzutu
błędno
ustalenia, iż
oskarżony
zaprzestał
dobrowolnie
prowadzenia
uprawy. Na
tę okoliczność
zresztą nie
wskazują
wyjaśnienia
oskarżonego ani
żaden inny
dowód.
Oskarżony w
swoich
pierwotnych
wyjaśnieniach
wyraźnie podał,
iż nie zdążył
sprzedać
żadnego z jego
suszonych
plonów (k.
71-73), co w
sposób
oczywisty
świadczy o tym,
iż nie zostawił
tej hodowli kilka
miesięcy
wcześniej. W
realiach tej
sprawy bowiem
należy
wyciągnąć
jedyne logiczne
wniosek na
temat przyczyny

tego „niezdążenia” ze sprzedażą plonów. Przyczyną tą bowiem było ujawnienie przez właściciela domu tej uprawy i zabezpieczenie domu przez Policję, przy czym ujawnienie to nastąpiło w czasie, jak już część konopi została wysuszona na produkt gotowy do sprzedaży w postaci marihuany oraz jak pozostałe rośliny w doniczkach były poddawane stosownym zabiegom (nagrzewanie lampami, praca wentylatorów itp.), mającym na celu podjęcie z nimi dalszych czynności zmierzających do osiągnięcia finalnego produktu w postaci marihuany. Właśnie „działająca” w pełni hodowla w dniu (...) r. wskazuje na to, iż uprawa ta nie została kilka miesięcy wcześniej

porzucona,
natomiast
determinacja
wynajmującego,
by dostać się
do tego domu,
była na tyle duża,
że po prostu
nie pozwoliła
już ostatecznie
oskarżonemu na
dalsze
prowadzenie tej
uprawy, jak
i wykonywanie
innych
czynności, w tym
związanych z
suszeniem i dalej
z porcjowaniem
wytworzonego
już środka
odurzającego. Te
wyjaśnienia
oskarżonego w
powiązaniu ze
wskazanymi
okolicznościami
przekonują więc
jednoznacznie,
iż w tym zakresie
twierdzenia
skarżącego o
przedwczesnym
dobrowolnym
zaniechaniu tej
działalności
przez
oskarżonego
jawią się jako
dowolne, nie
znajdujące
żadnego oparcia
w dowodach.
Konstatacja ta
jest również o
tyle oczywista,
iż oskarżony
w kolejnych
wyjaśnieniach

również stwierdził, iż nie zdążył wprowadzić tego do obrotu (k. 78-80), które to też wyjaśnienia potwierdził na rozprawie (k. 460v). Co także istotne, oskarżony nie mówi prawdy, że mieszkał w S. i że co jakiś czas stąd jeździł do swojej rodziny (k. 158-159). Abstrahując od warunków, jakie panowały w tym domu (gorąc, duży hałas od pracujących maszyn, co wyraźnie widać i słyszać na nagraniu video zarejestrowanym podczas oględzin) sąsiedzi tej posesji są zgodni, iż w tym domu nikt nie mieszkał, natomiast oskarżony wraz z drugim mężczyzną pojawiał się tam regularnie raz lub dwa razy w tygodniu, przebywając tam parę minut, bądź siedząc tam z pół nocy (patrz: zeznania M. S. – k. 208-210,

462-462v, S. M.
– k. 160-161, J.
M. – k. 168-170),
przy czym I.
R. dodatkowo
wskazała, iż w
tym domu okna
były szczelnie
zasłonięte, że
nie było widać
żadnych
prześwitów (k.
176-177).
Wprawdzie w
dniu (...) r.
rośliny w
doniczkach już w
znacznej części
były zwiędnięte
czy uschnięte (a
inaczej mówiąc „
takie
umierające”), co
wynika ze
wskazanych
przez
apelującego
zeznań S. R. (k.
432v) i D. U.
(1) (k. 432v-433)
a co także
naocznie można
stwierdzić
zapoznając się
z dokumentacją
fotograficzną i
zapisem video z
oględzin miejsca
prowadzonej
uprawy (k. 24,
28), ale nie
można
zapominać, iż
tą uprawą nikt
się nie zajmował
co najmniej od
dnia (...) r.
do dnia (...) r.
Tym samym
więc przez okres

aż co najmniej 13 dni (praktycznie dwóch tygodni) nikt nie pielęgnował tych roślin, zwłaszcza nikt ich nie podlewał a w tym czasie były one narażone wyłącznie na proces suszenia (nagrzewanie lampami).

Oczywistym jest więc, że z braku wody rośliny te przez ten długi przecież okres czasu po prostu „umierały”,

więdnąc czy wysuszając się.

Tym samym więc nie może w tych

okolicznościach dziwić ich stan, zastany przez policjantów już w dniu (...) r.

Natomiast nie można też zapominać o spostrzeżeniach

K. G., który miał okazję widzieć już tę plantację w dniu (...) r.

i postrzegał te rośliny jako wyglądające „normalnie, jako żyjące”,

twierdząc przy tym, iż „

zdecydowanie było widać, że ktoś o nie

dba” (k.
462v-463).

Te razem wzięte dowody i wynikające z nich okoliczności prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż oskarżony rzeczywiście nie zdążył już niczego uczynić z wytworzonym suszem, przy czym nie było to wynikiem porzucenia tej uprawy kilka miesięcy wcześniej.

Notabene, apelujący nie stara się dostrzec, iż oskarżony wyraźnie sam wyjaśnił, iż w grudniu 2016 r. rozpoczął hodować rośliny w S. (k. 159), co potwierdził na rozprawie (k. 460v) a tym samym po prostu nie mógł tej hodowli porzucić kilka miesięcy przed (...) r., skoro jeszcze zdążyły wyrosnąć rośliny oraz oskarżony zdążył już część z nich wyciąć, wysuszyć a nawet

wytworzyć z nich gotowy narkotyk. Porzucenie tej hodowli kilka miesięcy wcześniej stanowiłoby nadto zaprzeczenie wyjaśnieniom oskarżonego, z których wynika jasno, iż właśnie te kilka miesięcy przedtem rozpoczął tę hodowlę. Takie więc twierdzenia apelującego stanowią oczywistą manipulację, która nie znajduje odzwierciedlenia w zebranych w tej sprawie dowodach.

Podniesiona więc przez apelującego okoliczność, iż oskarżony dobrowolnie porzucił plantację okazała się nieprawdziwa a tym samym nieprawdziwe są również twierdzenia apelującego, iż oskarżony wskutek dobrowolnego porzucenia plantacji nie

uzyskał korzyści majątkowej z uprawy konopi. Dodatkowo należy podnieść, iż oskarżony w niniejszym postępowaniu nie odpowiada za udzielanie innym osobom środków odurzających, ale za inne przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które to przestępstwo nie uzasadnia w żaden sposób zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sąd I instancji słusznie nie potraktował podnoszonych przez apelującego motywów działania oskarżonego na jego korzyść. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony, prowadząc tę działalność przestępczą działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony przy tym na uruchomienie tej działalności

zainwestował
spore środki
finansowe, o
czym świadczy
wielkość uprawy
i ilość oraz
różnorodność
zastosowanych
do tej uprawy
akcesoriów. Bez
wątpienia więc
oskarżony liczył
na uzyskanie
znaczących
korzyści
majątkowych.

Jednak
tłumaczenie się
oskarżonego, iż
czynił to z
uwagi na swoją
trudną sytuację
finansową i
majątkową i
chęć ponoszenia
z tych środków
kosztownego
leczenia swoich
dzieci nie może
zasługiwać na
aprobatę. Należy
bowiem
podnieść, iż nie
można
pochwalać
działania
oskarżonego,
który kosztem
zdrowia a może
i życia innych
osób chce
zarobić na
własną rodzinę,
w tym leczenie
dzieci.

Oskarżony, jako
osoba dorosła,
zna
uzależniające
działanie

narkotyków, w tym marihuany, które może potencjalnie osoby je zażywające doprowadzić do poważnych następstw natury zdrowotnej. Popelnianie więc takich przemyślanych przestępstw nie usprawiedliwia żadna sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego, zaś podniesienie przez skarżącego, iż oskarżony działał tu „w akcie desperacji” nie wytrzymuje żadnej krytyki. Oskarżony, w dobie rzeczywistego braku bezrobocia, miał wiele możliwości podjęcia pracy zarobkowej w Polsce czy za granicą, by móc wspomóc w sposób istotny materialnie swoją rodzinę. Nie można przy tym zapominać, iż oskarżony prowadził w tym czasie również własną działalność gospodarczą

bądź
podejmował się
prac
dorywczych, zaś
jego żona
wykonywała
pracę zawodową
(k. 364). Tym
samym w tych
okolicznościach
nie można
usprawiedliwić
w żaden sposób
popelnionego
przez
oskarżonego
przemysłanego
przestępstwa,
nakierowanego
na osiągnięcie
znaczących
dochodów a
zwłaszcza nie
można się
domagać z tego
powodu
złagodzenia
kary.

Nie znajduje
żadnego
uzasadnienia
negowanie przez
apelującego
ustalenia
zawartego w
treści
zaskarżonego
wyroku, iż
oskarżony nie
działał wspólnie
i w
porozumieniu z
inną osobą.
Wyżej już w
punkcie 2.2.1.
wykazano
zasadność tego
ustalenia, więc
należy odnieść

się w tym przedmiocie do wywodów tam zawartych. Dodatkowo podkreślić należy, iż Sąd I instancji w treści zaskarżonego wyroku ani nawet w treści jego uzasadnienia nie ustalił, iż G. Z. dopuścił się przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z A. H. o kwalifikacji prawnej zarzucanej w odrębnym procesie. Od takich ustaleń jest bowiem Sąd Okręgowy w P. w sprawie o sygn. akt III K 342/19. Natomiast Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie miał pełne prawo na dokonanie ustaleń, iż oskarżony H. popełniając przestępstwo narkotykowe, działał wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, bowiem na to pozwalał przepis art. 8 § 1 k.p.k. Tym samym więc negowanie

przez skarżącego
tego ustalenia
faktycznego nie
może przynieść
postawionym
zarzutom szans
powodzenia.

Sąd I instancji
słusznie jako
okoliczności
łagodzące
przyjął
niekaralność
oskarżonego
oraz przyznanie
się do winy w
zakresie zarzutu
1.

Okoliczności te
jednak same
w sobie nie
stanowią
żadnych
nadzwyczajnych
zdarzeń, które
wymagałyby
sięgnięcia po
nadzwyczajne
złagodzenie
kary. Podkreślić
przy tym też
wrażnie trzeba,
iż oskarżony jest
osobą młodą (ur.
(...)), więc w
jego przypadku
niekaralność
powinna być
normą a tym
samym
okoliczności tej
nie można
przeceniać.
Natomiast
przyznanie się
do winy,
jakkolwiek
zasługujące na

łagodniejsze
ukaranie, nie
uzasadnia
jednak
nadzwyczajnego
złagodzenia kary
na podstawie
art. 60 § 2 k.k.
Należy bowiem
zauważyć, iż
przestępstwo
przypisane
oskarżonemu w
punkcie 1
wyroku stanowi
zbrodnię
zagrożoną karą
pozbawienia
wolności od 3
do 15 lat (art.
53 ust. 2 cyt.
wyżej ustawy o
przeciwdziałaniu
narkomanii). To
zaś oznacza, iż
samo
wymierzenie
oskarżonemu
kary poniżej 3
lat pozbawienia
wolności w
świetle
okoliczności tej
sprawy,
prawidłowo
przytoczonych
przez Sąd
Okręgowy, nie
może być
uzasadnione
tylko
przyznaniem się
do winy i
niekaralnością.
Dla przeciwwagi
bowiem Sąd
I instancji na
niekorzyść
oskarżonego
przytoczył takie

ważkie
okoliczności
obciążające jak
„stopień
zorganizowania
plantacji,
świadczą o jej
profesjonalnym
przygotowaniu,
z rozmachem,
ilość
wytworzonej
marihuany oraz
możliwej do
dalszego
uzyskania z
uprawianej
ilości roślin...,
działanie
wspólnie i w
porozumieniu z
inną osobą,
niskie pobudki
działania –
motywowany
chęcią
osiągnięcia
korzyści
majątkowej” (str.
9 uzasadnienia).

Dodać przy tym
trzeba, iż
podnoszona
przez skarżącego
postawa
procesowa
oskarżonego nie
zasługuje na
jakąś szczególną
„bonifikatę” w
postaci
łagodniejszego
potraktowania.
Oskarżony
wprawdzie
przyznał się do
winy, ale nie
można
zapominać, iż w

świetle
zebranych
dowodów ta
wina nie była
trudna do
wykazania. Poza
tym oskarżony
w swoich
wyjaśnieniach
waży słowa i nie
wykazuje pełnej
szczerości.
Wyjaśnienia te
są bowiem w
rzeczywistości
mało
wyczerpujące na
temat
prowadzonej
działalności
narkotkowej,
oskarżony
ewidentnie,
wbrew
zebranym
dowodów
przeczy, by w
sposób
nielegalny
pobierał na
użytek
prowadzonej
przez siebie
hodowli prąd
elektryczny, nie
wskazuje
również żadnej
osoby, mimo
oczywistości
takiego faktu, z
którą
współpracował
przy tym
przestępczym
procederze a
jedynie w sposób
nieszczery
zaprzecza, by
z kimkolwiek
współpracował.

Oskarżony więc taką swoją postawą pokazuje, iż nie zasługuje w tej sprawie na szczególne potraktowanie a zwłaszcza poprzez zastosowanie na podstawie art. 60 § 2 k.k. nadzwyczajnego złagodzenia kary. W świetle wskazanych okoliczności orzeczona przez Sąd Okręgowy wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jest wyjątkowo łagodna, jeżeli weźmie się pod uwagę okoliczności przypisanego oskarżonemu przestępstwa narkotykowego a także jego ustawowe zagrożenie. Tylko dzięki dodatkowo orzeczonej karze grzywny w liczbie 300 stawek dziennych w wysokości po 10 zł karę tę należy zaakceptować, mając na uwadze wskazania określone w art.

53 k.k. Tym samym więc domaganie się przez apelującego wymierzenia oskarżonemu kary poniżej dolnego progu przewidzianego w art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest nieuzasadnione, bowiem podniesione w punktach 1, 3 i 4 zarzuty apelacyjne nie mogą zostać w żadnym stopniu uwzględnione.

Ad. 3.

Winę oskarżonego, w tym jego świadomość odnośnie nielegalnego poboru prądu elektrycznego wykazano już wyżej w punkcie 2.2.1., więc nie zachodzi tu potrzeba, by ponownie w tym przedmiocie się powtarzać. To więc, iż oskarżony nie przyznaje się do tego czynu, nie ma żadnego znaczenia na treść rozstrzygnięcia,

zawartego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku. Tym samym nie jest prawdą, iż tylko w tym domu zamontowano obejście licznika głównego prądu, zaś z tego powodu nie można oskarżonemu przypisać winy. Wyżej też wykazano, iż oskarżony przez jakiś czas dokonywał poboru prądu poza licznikiem głównym (poza ewidencją) a tym samym dokonywał jego kradzieży w rozumieniu art. 278 § 1 i 5 k.k. Dywagacje skarżącego o ewentualnej niesprawności tego układu elektrycznego są wręcz niezrozumiałe, skoro podłączone do tego układu urządzenia elektryczne działały, zaś licznik główny prądu nie odnotował żadnego jego zużycia. Wprawdzie w niniejszej

sprawie nie udało się ustalić, ile oskarżony zużył jednostek prądu (kilowatogodzin), jednak ta okoliczność, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie stoi na przeszkodzie przypisaniu oskarżonemu popełnienia tego przestępstwa. Podkreślić należy, iż Sąd I instancji wykazał, odwołując się do stosownego wyroku SN z dnia 26.02.2004 r., IV KK 302/03 (Prok. i Pr. – wkł. 2004/7-8/2), iż celem penalizacji kradzieży energii elektrycznej jest potraktowanie takiej kradzieży na równi z zaborem rzeczy ruchomej i to zawsze jako przestępstwa, bez względu na wielkość (wartość szkody). Zresztą ta wykładnia jest ugruntowana, co potwierdzają choćby wyroki SN z dnia 25 września 2012 r.,

IV KK 167/12,
LEX nr 1226728,
czy z dnia
7 października
2014 r., V KK
200/14, LEX nr
1511593.

Przy czym, jak to
trafnie podniósł
Sąd Najwyższy
w uzasadnieniu
wyroku z dnia
7 października
2014 r. „Sąd
Najwyższy w
uchwale z dnia
13 grudnia 2000
r., w sprawie
I KZP 43/2000,
(OSNKW 2001,
z. 1-2, poz.
4), stwierdził -
"Zawarte w art.
278 § 5 k.k.,
sformułowanie
"Przepisy § 1, 3
i 4 stosuje się
odpowiednio",
oznacza
zastosowanie do
wypadku
kradzieży
energii,
wyłącznie
znamion
przestępstwa
kradzieży i
przewidzianych
za to
przestępstwo
sankcji. Przepis
art. 119 § 1
k.w., w którym
przedmiot
czynności
wykonawczej
określony został
jako "cudza
rzecz ruchoma",

nie ma zatem zastosowania do kradzieży energii". W uzasadnieniu do tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przedmiotem bezpośredniego działania sprawcy przestępstwa kradzieży, określonego w art. 278 § 1 k.k., jest wyłącznie "rzecz ruchoma" w ujęciu prawa cywilnego, a więc przedmiot materialny, wyodrębniony, mogący samodzielnie występować w obrocie oraz przedstawiający wartość majątkową. Natomiast odrębnie został określony przedmiot przestępstwa kradzieży w art. 278 § 5 k.k. Przedmiotem czynności wykonawczej tego typu przestępstwa nie jest "rzecz ruchoma", ale w wypadku kradzieży energii odpowiedni jej nośnik, podlegający pomiarowi

zarówno co do ilości jak i jakości”. Dodać przy tym trzeba, iż gdyby ustawodawca chciał wprowadzić do kodeksu wykroczeń kradzież energii, jako odrębne wykroczenie, to nie nie stałoby na przeszkodzie, by uczynił to np. w treści art. 119 k.w., dopisując do niego paragraf, wskazujący na odpowiednie stosowanie przepisu art. 119 § 1 k.w. do kradzieży energii. Skoro zaś energia (tu: prąd elektryczny) nie stanowi rzeczy ruchomej, to brak jest podstaw, jak stara się to wykazać skarżący, by przepis art. 119 § 1 k.w. miał również zastosowanie odpowiednie do kradzieży energii o wartości nieprzekraczającej 500 zł. Nie zasługują więc na uwzględnienie dywagacje

apelującego, iż kradzież energii należy traktować jako tzw. „czyn przepołowiony”.

Powyższe więc przekonuje, iż zawarte w punkcie 2 zarzuty nie zasługują na uwzględnienie nawet w części. Dodać przy tym należy, iż Sąd Okręgowy za to przestępstwo wymierzył oskarżonemu minimalną karę pozbawienia wolności, zaś jej wymiar został całkowicie „pochłonięty”, przy orzekaniu kary łącznej, na zasadzie pełnej absorpcji przez karę 3 lat pozbawienia wolności, wymierzonej za zbrodnię. Tym samym więc z praktycznego punktu widzenia ta kara 3 miesięcy pozbawienia wolności nie jest dla skazanego odczuwalna.

Wniosek

1. uchylenie zaskarżonego

zasadny

<p>wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.</p> <p>2. zmiana zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o uniewinnieniu oskarżonego A. H. od zarzucanego mu czynu z art. 278 § 1 i 5 k.k. oraz w zakresie czynu opisanego w pkt. 1 wyroku orzeczenie o nadzwyczajnym załagodzeniu kary.</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Ad. 1</p> <p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania jest niezasadny, bowiem zebrany przez Sąd I instancji</p>		

materiał dowodowy pozwalał na merytoryczne rozstrzygnięcie tej sprawy, natomiast nie zachodzą żadne przyczyny, określone w art. 437 § 2 k.p.k., które nakazywałyby wydanie wyroku uchylającego.

Ad. 2

Wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku nie zasługuje na uwzględnienie. Wyżej bowiem wykazano prawidłowość ustaleń faktycznych odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k. a tym samym wykazano niezasadność zarzutu podniesionego w punkcie 2 apelacji. Również nie zasługuje na uwzględnienie wniosek o orzeczenie o nadzwyczajnym złagodzeniu kary, co

wykazano przy ustosunkowaniu się do zarzutów 1, 3 i 4 apelacji.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
1.	Zmieniono zaskarżony wyrok w zakresie ustaleń dotyczących czasu popełnienia obu przypisanych oskarżonemu przestępstw. Na te okoliczności zwrócono wyżej uwagę w punkcie 2.2.1., zaś te błędy w ustaleniach faktycznych zostały przez Sąd Apelacyjny uwzględnione z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. – dotyczy punktów 1 i 2 zaskarżonego wyroku.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
Na te okoliczności zwrócono wyżej uwagę w punkcie		

2.2.1., zaś te błędy w ustaleniach faktycznych zostały przez Sąd Apelacyjny uwzględnione z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. i zmiany w tym zakresie dokonano na podstawie wskazanego przepisu w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. – w punkcie I lit. a oraz lit. b.

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji**

0.11.

Przedmiot
utrzymania w
mocy

**0.1 Utrzymano
w mocy w
pozostałym
zakresie
(poza
wskazaną
wyżej w
punkcie 4
zmianą)
rozstrzygnięcia**

**w zakresie
winy i
orzeczonych
kar
pozbawienia
wolności i
grzywny
(punkty 1 i
2), w zakresie
orzeczonej
kary łącznej
pozbawienia
wolności (pkt
3), w zakresie
zaliczenia na
poczet tej
kary okresu
tymczasowego
aresztowania
na podstawie
art. 63 §
1 k.k. (pkt
4), w zakresie
orzeczonej
nawiązki na
podstawie
art. 70 ust.
4 ustawy o
przeciwdziałaniu
narkomanii
(pkt 5) i
w zakresie
orzeczonych
kosztów
sądowych
(pkt 6) –
podstawa art.
437 § 1 k.p.k.
– punkt II
wyroku Sądu
Apelacyjnego.**

Zwięźle o
powodach
utrzymania w
mocy

Utrzymanie w
mocy tych

rozstrzygnięć (w zakresie winy i kar) było wynikiem nieuwzględnienia wniesionej apelacji co do winy, jak i orzeczonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat. W przypadku kary grzywny rozstrzygnięcie to nie było kwestionowane. Znajduje ono oparcie w treści art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, natomiast liczba stawek odzwierciedla przytaczane wyżej okoliczności obciążające i łagodzące, zaś wysokość jednej stawki uwzględnia aktualne możliwości zarobkowe oskarżonego. Łączne zaś orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i grzywny za zbrodnię, jak i najniższej kary pozbawienia wolności za

<p>występek kradzieży energii elektrycznej oraz ostatecznie kary łącznej przy zastosowaniu pełnej zasady absorpcji a także nawiązki w kwocie 2000 zł na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii świadczy o należyтым ukształtowaniu sankcji karnej w świetle dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Orzeczenie o kosztach sądowych znajduje natomiast odbicie w przepisach podanych w punkcie 6 zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>0.0.1Zmieniono zaskarżony wyrok w zakresie ustaleń</p>		

dotyczących czasu popełnienia obu przypisanych oskarżonemu przestępstw – punkty 1 i 2.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Na te okoliczności zwrócono wyżej uwagę w punkcie 2.2.1., zaś te błędy w ustaleniach faktycznych zostały przez Sąd Apelacyjny uwzględnione z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. – dotyczy punktów 1 i 2 zaskarżonego wyroku.			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.	

Zwiężle powodach uchylenia	o		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia	o		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o		
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia	o		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co			

do dalszego postępowania		
Nie dotyczy.		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie dotyczy	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III.	Zwolniono oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty za postępowanie odwoławcze, kierując się względami słuszności, bowiem w części apelacja doprowadziła do zamiany zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego z urzędu w trybie art. 440 k.p.k. – podstawa art.	

624 § 1 k.p.k.
oraz art. 17
ust. 1 ustawy z
dnia 23.06.1973
r. o opłatach
w sprawach
karnych (tekst
jednolity z 1983
r., Dz.U. Nr 49,
poz. 223 z późn.
zm.).

7. **PODPIS**

I. P. M. K. (1) M.
T.